

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Z próby tańców, danej we Lwowie na dochód dotkniętych w Galicyi lata przeszłego pożarem, i z koncertu wokalnego i instrumentalnego, wyprawionego w tym samym celu dnia 14. października r. b. pod kierunkiem pana W. A. Mozarta, wpłynęło czystego dochodu 519 zr. 24 kr. m. k.

C. k. rząd krajowy, oddając tę summę na cel przeznaczony, a mianowicie na wsparcie pogorzalych ojców rodzin w Leżajsku, Dembicy i Rymanowie, poczytuje sobie za przyjemny obowiązek, oświadczyć publicznie swoją wdzięczność osobom, które się do tego dobroczynnego dzieła czynem przyłożyły.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylija.

Oto jest główna treść dekretu względem zaprowadzenia prowincyjnego ustawodawstwa: Izba deputowanych, jako należycie upoważniona do reformy konstytucyi cesarstwa, stosownie do przepisów ustawy z dnia 12. października 1832, uchwalila następujące odmiany i dodatki, które po zaszczytnym dodaniu do rzeczonych konstytucyi powinny być uroczyście ogłoszone. Art. 1. Prawo artykułem 71 konstytucyi uznane i zaręczone, będzie wykonywane przez izby obwodów i przez zgromadzenia (*Assembleas*), które, wstępując w miejsce powszechnych rad (*Conselhos Geraes*), powinny być zaprowadzone we wszystkich prowincjach pod nazwą: Zgromadzenia prowincyjne. Art. 2. Każde ze zgromadzeń prowincyjnych składać się powinno: z 36 członków w prowincjach Pernambuco, Bahia, Rio de Janeiro, Minas i S. Paulo, a z 28 w prowincjach Para, Maranhao, Ceara, a z 20 w prowincjach innych. Liczby te mogą być we wszystkich innych. Art. 3. Powszechna ustawodawcza władza może zawyrokujeć utworzenie drugiej ustawodawczej izby dla jednej prowincyi na żądanie jej zgromadzenia, i ta druga izba może trwać dłużej, niżeli pierwsza. Art. 4. Wybór do tych zgroma-

dzów odbywa się tym samym sposobem, jak wybór deputowanych do powszechnego ustawodawczego zgromadzenia, i przez tych samych wyborców; atoli każde prowincyjne ustawodawstwo powinno tylko dwa lata trwać, wszelako członkowie jednego mogą znowu być do następnego wybrani.... Art. 7. Każdego roku będzie się posiedzenie, które trwa dwa miesiące i może być odroczone, gdy prezydent prowincyi uważa to za rzecz stosowną... Art. 10. Pomienione zgromadzenia mają prawo, w sposobie ustawodawczym wyrokować: 1) Względem cywilnego, sądowicznego i kościelnego podziału prowincyi a nawet względem zmiany ich stolic ze stosowniejszym miejscem. 2) Względem publicznego oświecenia i właściwych środków do onegoż wspięcia, wyjąwszy fakultety lekarskie, odczyty prawnicze w akademijach, na teraz istniejące, i inne, instytuta oświecenia, które na przyszłość powszechnymi ustawy będą zaprowadzone. 3) Względem przypadków i form, w których wyłączenie z majątku na korzyść municypalną lub prowincyjną może mieć miejsce. 4) Względem policji municypalnej i administracji po uprzednich wnioskach rad miejskich. 5) Względem ustanowienia wydatków municypalnych i prowincyjnych, i potrzebnych na to podatków, jak dalece takowe nie szkodzą powszechnym podatkom kraju. Rady miejskie mogą proponować środki na opędzenie wydatków dla ich obwodów gminnych. 6) Względem podziału podatków stałych przez władze gminne prowincyi, i administracji (*fiscalização*) urzędu publicznych prowincyjnych i municypalnych dochodów, jakoteż względem rachunków dochodu i wydatku. Wydatki prowincyjne będą oznaczone podług budżetu prezydenta prowincyi, a wydatki municypalne podług budżetu właściwych rad miejskich. 7) Względem zaprowadzenia i zniesienia urzędów municypalnych i prowincyjnych i oznaczenia ich płacy. Urzędy municypalne i prowincyjne są wszystkie te, które istnieją w gminach i prowincjach, wyjąwszy te, które się ściągają do poboru i administracji powszechnych dochodów, administracji wojskowej i marynarki, miejsc prezydenta pro-

wincyi, biskupa, członków trybunału i wyższych sądów (*Relações e Tribunaes superiores*) i urzędników, ustanowionych w fakultetach lekarskich do powazecznych i prawniczych odczytów i w akademijach, stosownie do zasad, w §. 2. tego artykułu oznaczonych. 8) Względem publicznych budowli, dróg i żeglugi wewnętrznej dotyczącej się prowincyi, jeżeli to nie należy do powszechnej administracyi kraju. 9) Względem budowy więzień, domów roboty i poprawy, i onych administracyi. 10) Względem budowy dla publicznego wsparcia, klasztorów i towarzystw politycznych lub religijnych wszelkiego rodzaju. 11) Względem wypadków i form, w których prezydenci prowincyj mogą urzędników prowincyjnych mianować, w urzędzie zawieszac, a nawet od onegoż oddalać. 12) Wspólnie z powszechnem zgromadzeniem i rządem starać się o sporządzenie statystyki prowincyjnej, katechizowanie i obyczajowe wykształcenie krajowców, i o zaprowadzenie osad. 13) Rozstrzygać, gdyby prezydent prowincyi miał być oskarżony i osądzony, czyli rzecz ma się ciągnąć i on w wykonywaniu swoich obowiązków powinien być zawieszony, w przypadkach, gdzie wedle ustaw, byłby powód do suspensioni. 14) Zalecić suspensyją lub oddalenie osób urzędowych, pociągniętych do odpowiedzialności, gdy takowe były słuchane i dany będzie onym czas do obrony. 15) Czuwać nad zachowaniem konstytucyi i ustaw w swojej prowincyi, i powszechnemu zgromadzeniu jakoteż rządowi czynić przedstawienia przeciwko ustawom innych prowincyj, któreby ich prawa nadwężywały... Art. 13. Ustawy i uchwały prawodawczych zgromadzeń prowincyjnych, względem przedmiotów w art. 10. i 11. oznaczonych, posłane będą prezydentowi prowincyj, do którego należy je zatwierdzić. Wyjęte są ustawy i uchwały względem przedmiotów, namienionych w paragrafach 4, 5 i 6 arty. 10, dotyczących się dochodów i wydatków municypalnych, które w §. 7. względem tego, co się dotyczy urzędów municypalnych, i względem uchwał, namienionych w §§. 1, 6, 7 i 9 artykułu 11go, które zawyrokowane będą przez zgromadzenia, niezawisłe od sankcyi prezydenta... Art. 15. Jeżeli prezydent sądzi, iż potrzeba mu odmówić sankcyi, natenczas projekt oddany będzie pod nowe rozpoznanie; i gdy zostanie przyjęty przez dwie trzecie części głosów członków zgromadzenia tak, jak jest, lub odmieniony w myśli powodów, przez prezydenta przytoczonych, posłany będzie znowu do prezydenta prowincyi, który go ma zatwierdzić. Jeżeli nie będzie przyjęty, tedy nie może

być na tém posiedzeniu na nowo wnoszony. Art. 16. Jednakże, gdyby prezydent zaprzeczał sankcyi w mniemaniu, że ten projekt nadwęży prawa jakiej innej prowincyi, lub traktaty, z obcemi mocarstwami zawarte, a prowincyjne zgromadzenie z swojemi dwoma trzeciami częściami ich głosów przeciwnego było zdania, natenczas projekt ten powinien być z powodami, przez prezydenta przytoczonymi, przesłany powszechnemu rządowi i zgromadzeniu, aby takowe ostatecznie rozstrzygło... Art. 21. Członkowie zgromadzeń prowincyjnych nie mogą być ścigani dla zdań, jakie wypurzają w wykonaniu swoich obowiązków... Art. 26. Jeżeli cesarz nie ma krewnego, któryby łączył w sobie przymioty, oznaczone w art. 122 konstytucyi, tedy państwo podczas jego małoletności powinno być rządzone tymczasowicie przez rejenta, wybieranego co cztery lata, i wybór ten powinien być w tym względzie co cztery lata odnawiany. Art. 27. Wybór ten odbywać się powinien przez wyborców właściwego ustawodawstwa, którzy, zgromadzeni w swoich kolegiach, głosują w tajnych rogach za dwóch brazylijskich obywateli, z których jeden powinien być urodzony nie w tej prowincyi, do których kolegiya należą, i z których żaden nie może być uarodowionym Brazylijczykiem. Gdy głosowanie za dobre jest uznane, będą sporządzone trzy akta jednej treści, które zawierać powinny imiona wszystkich wybranych i dokładną liczbę głosów, które każdy z nich otrzymał. Gdy akta te przez wyborców podpisane i zapieczętowane zostaną, posłane będą jeden do rady stanu, do którego kolegium należy, drugi do powszechnego rządu za pośrednictwem prezydenta prowincyi, a trzeci bezpośrednio do prezydenta senatu... Art. 28. Prezydent senatu, otrzymawszy akta od wszystkich kolegiów, otworzy je na powszechnem zgromadzeniu w obec izb połączonej, i każde przeliczyć głosy; obywatel, który najwięcej głosów otrzyma, będzie rejentem. Gdyby powstały przez to zawady, żeby dwóch lub więcej obywateli otrzymało jednakową liczbę głosów, tedy los między nimi rozstrzyga. Art. 29. Rząd powszechny przeznaczy jeden dzień dla wyboru we wszystkich prowincyjach państwa. Art. 30. Dopóki rejent nie zajmie swojego urzędu, i gdyby go brakowało, lub był zatrudniony, prowadzić będzie rząd minister stanu państwa, a w braku tego, lub z powodu zatrudnienia jego, minister sprawiedliwości. Art. 31. Teraźniejsza rejencyja będzie rządziła, dopóki nie zostanie wybrany rejent, o którym mówi art. 26, i dopóki nie obejmie swojego

urzędu. Art. 32. Rada stanu, namieniona w tytule III. rozdz. 7. konstytucyi, będzie znie- siona. W pałacu izby deputowanych dnia 4. sierpnia 1834.

### Hiszpanija.

Gazeta urzędowa madrycka z d. 21. paźdź. za- więra rozkaz król., wydany z ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczący się ruchomych gwar- dyj miejskich. Wstęp jest następujący: »Chcąc pożytecznie użyć zapatu milicyj miejskich za słuszną sprawę naszą królowej, aby naprzód już była gotowa, iżby w braku wojsk linijo- wych mogła pełnić służbę, jako osada lub ru- choma kolumna, lub dawać eskortę i inne wojskowe pełnić powinności; i dalej, aby ją można w różnych prowincyjach dla utłumienia buntu w jego zarodzie podzielić, postanowiła królowa jejność, uczynić niezwłocznie rucho- mými taką liczbę gwardyj miejskich, jakaby za potrzebną uznana była, i ten środek powin- nien być natychmiast pod kierunkiem jenera- łowych kapitanów, dla uniknienia wszelkiej zwłoki lub nieporozumień ze strony władz, wykonany. Ruchoma milicyja miejska powin- na być urządzona wedle stosunku ludności gmin na kompanije, półkompanije, lub na trzecie części kompanij, jakoteż na batalijony, pół- batalijony według liczby ochotników i natłoku miejscowych okoliczności.« Rozporządzenia szczegółowe regulaminu, jakoteż punkta, do- tyczące się żołdu i różnych potrzeb, są przy- jęte podług francuzkiej ustawy o ruchomej gwardyi narodowej.

Wyrok królowej, zawidziany przez mini- stra sprawiedliwości, który wyszedł w Madry- cie d. 22. października, rozkazuje zabrać ma- jątek wszystkich tych, którzy przekonani bę- dą, że opuszczają swoje domy dla połączenia się z powstańcami; z dochodów od ich ma- jątków powinni być utrzymani ich krewni, je- żli onych mają, a reszta użyta na wynagro- dzenie tych, którzy na majątku swoim lub o- sobie przez wojnę domową ucierpieli, nadrost zaś, jeżeli jaki pozostanie, obrócony będzie na umorzenie długu krajowego. Wszyscy, którzy się łączą z powstańcami, powinni tracić wszyst- kie tytuły i godności, bez żadnego uprzednie- go procesu; z resztą te przepisy nie mają u- wlażać innym karom, na jakie podobne oso- by zasłużyły, lub jeszcze w przyszłości zasłu- żyć mogą.

Wyrok królowej z d. 19. paźdź. stanowi, że wszystkie oferty, które będą rządowi czynione względem pożyczki 400 mil. realów, powinny być do d. 20. listopada ministrowi finansów po-

dane. Tego samego dnia odda je minister kro- misyi, która wtój mierze zda sprawę w trzech dniach, i rząd przyjmie tę ofertę, jaka mu się najkorzystniejszą zdawać będzie.

Minister finansów udzielił dyrektorowi skar- bu królewskiego rozkaz królowej rejentki, po- dług którego podobało się królowej jejności za stosowną rzecz rozporządzić, aby w przy- padku, gdyby infant książę Lucca i infantka księżna Beira wzbraniali się uznać rząd jej córki, królowej Izabelli II., ustała wypłata pensyi, wyznaczonej onym ze skarbu króle- wskiego.

*Moniteur i Journal de Paris* z d. 30. paź- dziernika zawierają następujące wiadomości: Depesza z Bajonny z d. 28. donosi, iż Mina znajdował się d. 27. w tém mieście, i że zdaje się, iż zupełnie przyszedł do siebie. Depu- tacyja, z pięciu Aragończyków złożona, przy- była do niego z oznajmieniem, że 5000 ludzi uzbrojonej i oporządzonej milicyi miejskiej cze- kają tylko na jego rozkazy. Elisondo, uwol- nione od oblężenia, otrzymało 5000 ludzi za- łogi. Potwierdza się wieść, iż Zavala i Val- despina są oddaleni.

Z Bajonny piszą pod d. 25. października: Działania wojenne w północnej Hiszpanii na- bywają czynności. Jenerałowie Lorenzo i Oraa zjechali się byli onegdaj na dolinie Ulzama, aby pokombinować swoje poruszenia. Rordova wszedł w 1000 ludzi do Elisondo; karliści mu- sieli odstąpić od oblężenia, cofnęli się do E- chalar, ale nawet i w tém stanowisku nie mogli się utrzymać. El Pastor znajduje się znowu w Tolosa. Na jego rozkaz umacniają miasto Astigaraga, o milę od San Sebastian położone. Część jego wojska ciągnie ku Lesaca przeciw powstańcom.

Dziennik *Mémorial des Pyrénées* umieścić następujący rozkaz dzienny, wydany w dywizyi wojskowej zachodnich Pireneów: »Jenerał lejtnant dowiedział się z pewnością, iż ważnemu posłannikowi komitetu karlistów w Paryżu, baronowi Bergen, udało się oszukać baczność urzędników pogranicznych i wkraść się przez Sar do Hiszpanii. Jenerałowi lejtnantowi wiele zależy na tém, aby nie dopuścić, iżby czło- wiek ten misyi swojej przez powrót swój do- pełnił, poleca przeto największą baczność na całej linii, aby go pojmać, gdy do Francyi powracać będzie. W przypadku onegoż schwy- tania powinien być zaprowadzony do Bajonny i przed jenerała lejtnanta stawiony. Odpis tego rozkazu dziennego powinien być przesłany do wszystkich komisarzy policyi pogranicznych i do wszystkich szefów kantonowych. Dan

w głównej kwatrze w Lacarro d. 21. października 1834. Hrabia Harispe. (Wiemy bardzo pewnie, mówi dzień. *Mémorial*, że ten człowiek, w owym rozkazie wymieniony, jest ten sam, którego dzieńniki mylnie za Dom Miguela wzięły.)

W d. 16. paźd., jakieśmy już donieśli, wzięła izba prokuratorów pod rozpoznanie namienioną mocyją względem powrócenia urzędów, nadanych przed r. 1820 do 1823. Pytanie to, już samo z siebie ważne, wzbudziło ciekawość publiczności jeszcze w innym względzie; wiadzieno mianowicie, że Galiano zabierze głos poraz pierwszy, i poruszenie pomiędzy widzami, cisnącemi się na galeryje, powiększało się, gdy go njrzano wchodzącego, i składającego przysięgę i zajmującego miejsce. Arguelles był dniem wprzód przypuszczony. Galiano miał długą i wymowną rzecz, która dała powód do tak niezmiernych oklasków, że prezydent musiał słuchaczy podwakroć wołać do porządku. Powstawał on na ministeryjum, a szczególnie na Martinez de la Rosa, który, pomimo swojego talentu, nie wiedział, co powiedzieć. Lopez powtórzył zarzut, i dopuścił się nawet osobistości, ponieważ obwinił prezydenta rady, że po wuijściu Francuzów do Hiszpanii pozostał w Madrycie, miasto udania się za kortezami do Sewilli, i że długo przed amnestyją powrócił do Hiszpanii. Toreno wziął obronę swojego kolegi, i dyskusyje skończyły się mową Arguellesa. Rezultatem posiedzenia było jednomyślne przyjęcie petycyi w całej onejże objętości. Dnia 17. rozpoznawano artykuły tej petycyi, które są następującej osnowy: Art. 1. Ponieważ wszystkie królewskie mianowania, tak co się dotyczy urzędów wojskowych i cywilnych, jakoteż duchownych, które król jmę od 7. marca 1820 do 30. wrześ. 1823 wydał, są za prawne uważane, przeto wszyscy, którzy pod ten czas byli w posiadaniu swoich urzędów, powracają do swoich stopni i godności, które odpowiadają rzeczonym królewskim nominacyjom. Art. 2. Rząd utrzyma tych urzędników podług swojego mniemania częścią jako *cessionerów* (*cessantes*), częścią w czynnej służbie, i na przyszłość pobierać będą płacę lub pensyie klasy urzędników, królewskiem postanowieniem wymienionej.

Na posiedzeniu izby procerów z d. 18. października, zapytał się sekretarz ksiązę Rivas ministra skarbu, dla czego izba syndykatu giełdy paryzkiej postanowiła, zakazać spekulacyje na same dyferencyje kursu w papierach hiszpańskich, i czyli rząd francuzki miał na to wpływ pośrednio lub bezpośrednio? Hrabia

Toreno odrzekł, iż rząd francuzki nie mógł tego uczynić z dwóch powodów: 1) ponieważ izba syndykatu giełdy paryzkiej jest korporacyją, zupełnie od rządu nie zawisłą; 2) ponieważ hiszpanom dał wiele dowodów prawości i przyjaźnego sposobu myślenia, i nie można przypuszczać, aby dał przyzwolenie na środek, szkodliwy dla interesów hiszpańskich. Dodał, iż rząd w początkowym projekcie chciał przyznać wszystkie pożyczki, lecz zmuszony został przez opozycyją w izbie deputowanych, poświęcić pożyczkę Guebharda, chociaż najwięcej krajowi przyniesła pieniędzy. Mowca wniósł, aby przez dodatkowy artykuł uznać jeszcze i pożyczkę Guebharda, co po krótkich rozprawach 42 głosami przeciwko 20 przyjęto. Tak tedy wszystkie długi kraju zostały uznane.

Projekt do ustawy względem długu narodowego, przez prokuratorów przyjęty, a przez procerów poprawiony, został przez ostatnich na posiedzeniu d. 20. października do drugiej izby odesłany.

Dzienniki hiszpańskie zawierają list pana Burgos względem oddalenia go z pierwszej izby, jako odpowiedź na uczynione mu zarzuty dzieńników. Nie zapuszczając się w zarzucane mu rzeczy względem udziału w pożyczce, r. 1823 zaciągnionej, słusznie utrzymuje, że gwałtowne postępowanie izby przeciw niemu jest zupełnie przeciwne prawidłu, i może być zgubnym zdarzeniem względem nietykalności kortezów.

Dziennik madrycki *«Echo handlowe»* pisze: Dowiadujemy się z Almerii, że w dniu 12. paźd. statek parowy pod banderą angielską tamżo zawinął, i niedaleko przylądki Gata zarzucił kotwicę. Nie chciał dać oświadczenia o swoim ładunku, wymienić miejsca, z kąd wypłynął, swoje przeznaczenie i t. d. i straż cłowa dała do niego dla tego ognia, ale mu nie uczyniła szkody. Okręt stał całą noc na kotwicy i popłynął potem ku wschodowi. Gubernator kazał go ścigać trzem okrętom, lecz nie mogły go dognać. Podług wyznania rybaków był ciężko ładowny.

Dz. madrycki *«Revista»* donosi z d. 18. paźd., że generał margr. Rodil otrzymał od królowej rejentki, na próżbę swoje pozwolenie, aby się zajął poratowaniem swojego trudami nadwałłonego zdrowia. Toż samo pismo oznajmia, że hr. Armildez nie jest w niebezpieczeństwie, lecz nie będzie się mógł zająć swoim urzędem, jak za 2 lub 3 miesiące.

Dz. francuzkich legitymistów donosi, że ksiądz Merino zabrał pod Burgos transport

pieniędzy 3 mil. realów, przeznaczonych dla wojska w Nawarze.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

*Morning Herald* powtarza wieść, że lord Palmerston mianowany został wielkorządcą Indyjów.

*Spectator* mówi: W sądach powstaje wielki hałas względem szczególnego faktu, że lord Brougham w swojej krasomowczej podróży do Szkocyi miał w kieszeni pieczęć państwa, Utrzymują że dokumenta, po zagranicą Anglii pieczęcią opatrzone, nie są ważne. Prawnicy mówią, że jeżeli obowiązki swego urzędu może sprawować po zagranicami Anglii, nie ma przyczyny, dla czegoby tego nie mógł uczynić w Japon lub Nowej południowej Walii. Zawsze to jest pierwszy przypadek, że tajny zachowawca pieczęci wziął z sobą pieczęć ze stolicy dalej, jak do Dorsetshire. Okoliczność ta sprawiła wiele wrażenia między prawnikami.

Z Malty donoszą pod dniem 3. października: Podług naszych ostatnich wiadomości z Konstantynopola stoi teraz flota turecka przed pałacem sultana na kotwicy. Składa się z okrętu liniowego o 130 działach, z jednego o 120, z jednego o 90 i z jednego o 74, z 2 fregat po 64, z trzech po 52, ze ślópa o 26 i z brygu o 20 działach. Porta zamówiła oprócz tego trzy okręty liniowe, 3 fregaty, 2 ślópy, a w swoim własnym arsenale buduje 4 okręty liniowe, 2 wielkie fregaty i 16 małych statków. Na wezwanie naszego posła odtrzymał okręt *Volage* o 24 działach rozkaz, stanąć przed wnieściem do Dardanellów. Flota rossyjska krąży blisko 80 mil przed ujściem Bosforu. Wczoraj odpłynął nagle okręt *Favorite* o 18 dział. z tad do Tripolis, ponieważ się dowiedziano, że pasza odparł stojącego przed miastem nieprzyjaciela, który utracił 300 ludzi, 150 koni i wielu wzięto mu w niewolę. Bój trwał blisko 17 godzin. Bryg wojenny egipski *Semind* i *Gobad*, przybył tu z Alexandryi; ma on na pokładzie p. Galloway (teraźniejszego beja), inżynijera paszy, który się udaje do Anglii. Przy jego odjeździe nie był jeszcze Mehmed-Ali powrócił z Syrii, lecz co chwilę się go spodziewano. Flota nasza jest w sposobie następującym podzielona. *Caledonia* (okręt benderowy), *Britania*, *Conopus*, *Edinburg*, *Talavera*, *Endymion*, *Scout*, *Childers* i *Hind*, stały dnia 27go września pod Vurl. *Thunderer*, który dnia 26go września przybył, od płynął tamże wczoraj z wielkimi zapasami żywności. Tyne ze Smyrny ma zastąpić okręt *Volage* w Korfu; *Madagascar* powraca do An-

glii i zastąpił go okręt *Portland*, który w 35 dniach przybył z Plymouth. Król Otto i re-jencyja grecka zwiędzili na okręcie *Madagascar* różne części królestwa. *Portland* przywiózł gotowe pieniądze dla komisaryjatu, a broń dla Egiptu. *Jasseur* stoi jeszcze pod Gibraltarem i krąży popod brzegami hiszpańskimi. *Beaver* jest pod Mityleną, *Mastif* pod Smyrną, statek parowy *Carron* powraca do Anglii dla naprawy swoich machin, a *Orestes*, *Columbine* i nowy statek parowy *Pasza Egipski* jeszcze nie przybyły z Anglii.

### Francyja.

*Moniteur* z dnia 30go października zawiera król. postanowienie z dnia poprzedzającego, mocą którego z powodu uwolnienia się marszałka hr. Gérard od obowiązku prezydenta rady i ministra wojny, portefeuille ministerstwa wojny poruczony jest tymczasowie ministrowi spraw wewnętrznych hr. de Rigny. *Courier français* utrzymuje, że jeszcze kilka dni upłynie, zanim urząd prezydenta rady i ministra wojny ostatecznie będą osadzone, ponieważ zaproponowano przyjęcie tej posady mężowi, który nie jest obecny w Paryżu.

Niektóre gazety paryzkie wpadają na domysł, że proponowano marszałkowi Maison, podług innych generałowi Sebastiani, przyjąć ministeryjum wojny łącznie z prezydenturą rady.

Pan Barthe, prezydent izby rachunkowej, powrócił z Neapolu. Za powrotem swoim miał natychmiast posłuchanie u króla.

Towarzystwo templaryjuszów odprawiło przy końcu października żałobne nabożeństwo na cześć Dom Pedfa, który był członkiem honorowym tego zakonu. Mowę żałobną miał wielki przeor, p. Champeaux. Pomiędzy licznymi obecnymi uważano admirała Sir Sidnej Smith.

Dieńniki Bretanii napelnione są raportami o uroczystościach, dawanych na cześć panów Lafitte i Odilon Barrot w Brest i Savenay. Ci dwaj deputowani przyjmowani byli nie tylko przez wyborców, lecz przez większą część mieszkańców Bretanii i Wandei z największym zapalem. Ponieważ już dawniej oświadczyli się za ionemi kolegijami wyborczemi, przeto proponowali wyborcom, pośród których na teraz bawią, i którzy ich równie wybrali, na kandydatów pp. *Salverte* i *Nicod*.

Z Bordeaux donoszą pod dniem 27. października: Przeszłej niedzieli, dnia 25go, kazali tutejsi szewcy odprawić mszę ku czci Ś. Kryspina, do czego, godna uwagi, dano im muzykę pułkową. Poczém zanieśli bukiety do burmistrzostwa; tu postrzegł raptem oficér, że wielu

z tych osób miało kolory Henryka V. Doniósł o tém jenerałowi lejtnantowi Janin. Ten dał natychmiast potrzebne rozkazy, i położono koniec téj sromocie, zanim się o tém większa część publiczności dowiedziała.

*Globe* zawiera: Podczas rozpraw izby deputowanych w Madrycie nad pożyczką guebhardoską krążył także następujący spis wydatków, uczynionych z téjże pożyczki: »P. Aguado otrzymał z niej 30 milionów franków; do prywatnej kassy króla Ferdynanda wpłynęło 40 milionów; do kassy królowej i infantek 2 miliony, minister Burgos otrzymał 5 milionów, minister Ballesteros 4 miliony, dyrektor banku p. Encima Piedra 3 miliony, p. Goicorrota 1 milion, p. Ugarte 3 miliony, p. Carease 2 miliony, p. Guebhard 1 milion, p. Salvedra sekretarz króla 1 1/2 miliona, p. Grijalva sekretarz króla 1 milion, p. Mihano 400,000 franków, hr. Ofalia, wówczas poseł w Paryżu, który zawarł tę pożyczkę, 1 milion; redaktor Gazety Madryckiej 300,000 franków; ogół tych wydatków wynosi 69,700,000 franków, t. j. tyle prawie, ile cała pożyczka.«

Podczas ostatnich burz północno-zachodnich zbitych zostało ze swojego toru wiele ptaków, których mieszkanie jest północna Ameryka, i wszystkie szukały schronienia w Diepp.

### Niemcy.

Gazety Monachijskie z dnia 2. listopada donoszą: Panująca królowa jejmość wyjechała ztąd dnia wczorajszego o godzinie 2. po południu w towarzystwie przybyłego tu brata swego król. bawarskiego podpułkownika de Altenburg do Tegernsee. Wczoraj w południe powrócił tu z Tegernsee król. portugalski podsekretarz stanu pan Bayard.

W Lipsku położono dnia 6. października węgielny kamień na giełdę dla niemieckich księgarzy.

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Rada administracyjna Królestwa.

Na przedstawienie komisji rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego postanowiła co następuje:

Artykuł 1. Wszelkie i jakiegokolwiek nazwania dobra lub posiadłości ziemskie dworskie (wyłączając włościańskie), kamienice i domy będące własnością szpitali publicznych, a przynoszące na rzecz ich jakiegokolwiek bądź dochody, i bez względu, czyli te posiadłości od da-

wna są własnością szpitali, bądź też w przyszłości na własność instytutów i szpitali nabyte lub darowane zostaną, mają być wolne od opłaty wszelkiej podatków, pod jakimkolwiek bądź tytułem exystujących, lub w przyszłości istnieć mogących, tudzież od wszelkich ciężarów publicznych, tak skarbowych jako i gminnych opłat zwyczajnych, i nadzwyczajnych w naturze lub pieniądzach, lub też składek (wyjąwszy na rzecz towarzystwa ogniowego) z ogólnego lub szczegółowego na kraj ciężarów przypadać mogących.

Art. 2. Wszelkie podatki, opłaty i składki publiczne, z realności rzeczonych instytutów i szpitali przypadające, a w poborze zawieszono lub dotąd nie wyeksekwowane, mają być bezwzględnie umorzono; w przyszłości zaś, aby wymagane nie były, winny być z rejestrów wymazane i więcej nienakładane.

Art. 3. W przypadku gdyby za uznaną przez rząd potrzebą dobra ziemskie, pałace, kamienice, domy własnością instytutów wyżej rzeczonych, pod opieką rządu zostających, będące, były sprzedane lub prawom wiczo-dzierzawoem wypuszczone i tym sposobem przeszły w posiadanie prywatne lub inne, w takim razie skarb publiczny i kassy miejskie zwracają do praw swych wybieralności tak podatków, jako też wszelkich nakładów zwyczajnych i nadzwyczajnych, od dnia przejścia tychże realności w posiadanie prywatne.

Art. 4. Wszystkie dekreta i postanowienia dawniej w téj mierze wydane, o ile niniejszemu są przeciwne, uchylają się.

W Warszawie d. 26. wrześ. 1834. (*G. War.*)

— Z Warszawy d. 6. listopada. —

Wrócił z Petersburga do Warszawy jw. tajny radca Fuhrmann, dyrektor główny w komisji rządowej przychodów i skarbu.

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 18. (30.) paźdz. —

Dnia 15go b. m. z rana jej c. mość wielka księżna Helena powiła szczęśliwie córkę, której dano imię Anna Michałówna.

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Sargino, der Zögling der Liebe*; opera we 2ch aktach.

Jutro: *Das Intermezzo, oder: Der Lundjunker zum erstenmale in der Residenz*, komedya w 5 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest: Nr. 46. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.